

Kolejne pogłoski o planach chipowania ludzi

25 stycznia 2014

Zapomnijmy o prywatności, inwigilacja obywateli będzie nadal postępować. Wszyscy zapewne słyszeli o planach chipowania ludzi jak psów. Obecnie niektórym wydaje się to nieprawdopodobne, ale niestety coraz więcej poszlak wskazuje na to, że elektroniczne szpiegowanie obywateli zostanie wkrótce podniesione na nowy poziom.

Ostatnio pojawiły się trudne do zweryfikowania plotki, że od maja tego roku wszystkie nowo urodzone dzieci w Europie będą miały wszczepiany obowiązkowy chip identyfikacyjny RFID. Brzmi to szokująco i wiele osób słysząc o tym twierdzi, że to nie może być prawdziwa informacja. Jednak fakt, że żyje w wielu miejscach i wzbudza zrozumiałe emocje, wskazuje, że może być to celowa wrzutka, której celem jest oswojenie społeczeństwa z takimi planami.

Szczerze mówiąc władze nie potrzebują chipów RFID, aby śledzić zdecydowaną większość populacji. Obecnie odbywa się to za pomocą telefonów komórkowych, które nawet bez GPS umożliwiają lokalizację każdego z nas. Poza tym chipy RFID nosimy wszyscy w naszych portfelach i praktycznie każdy punkt usługowy posiada już czytniki zbliżeniowe, które widzą nasze karty płatnicze i nie dość, że umożliwiają przeprowadzanie wygodnych transakcji zbliżeniowych to jeszcze mogą służyć, jako sieć do śledzenia ludzi. Gdy spojrzysz się na to z tej perspektywy dociera do nas, że to już się zaczęło a ewentualne wszczepienie chipa w rękę lub czoło, będzie tylko kolejnym krokiem na drodze do i tak postępującego zniewolenia.

Pogłoski o chipowaniu populacji słychać również za oceanem. Stacja telewizyjna NBC przewiduje, że chip RFID, do 2017 roku będą mieli wszyscy Amerykanie. Być może będzie to powiązane z

likwidacją gotówki, która coraz bardziej drażni rządzących.

Wiele wskazuje na to, że sporo osób może się zgodzić na zachipowanie gdyż bez tego po prostu życie będzie trudniejsze, a kto wie czy nie niemożliwe. Po prostu nie będzie można dokonać żadnej transakcji, lub załatwić niczego w urzędzie bez wszczepionego takiego urządzenia. Zresztą nawet obecnie bez posiadania dowodu osobistego, czy też karty ID nie można zostać obsłużonym w urzędzie czy banku.

Zmiany w zakresie prywatności i kontroli nad obywatelami postępują i bardzo niewiele osób zdaje się to zauważać. Propaganda w mediach kieruje zainteresowanie mas na zupełnie nieistotne tematy, a to, co ma kluczowe znaczenie jest ukrywane, albo przedstawiane, jako coś nieinteresującego. Prawda jest jednak taka, że to, co dzisiaj uważamy za niewiarygodną plotkę za kilka miesięcy może się okazać rzeczywistością.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)